

Ks. ANTONI PACIOREK

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

**WOLA BOGA I RADOŚĆ PASTERZA.
INTERPRETACJA JEZUSOWEJ PRZYPOWIEŚCI
O ZAGUBIONEJ OWCY
(Q 15,4.7; MT 18,12-14; ŁK 15,3-10)**

**GOD'S WILL AND SHEPHERD'S JOY
THE INTERPRETATION OF JESUS' PARABLE OF THE LOST SHEEP
(Q 15:4-7; MATT 18:12-14; LUKE 15,3-10)**

SUMMARY: The main subject of this article is a question about the nature of Jesus' relation toward his disciples described by Synoptic Gospels of Matthew and Mark with a help of biblical figure of a shepherd and his flock. The problem to solve when one approaches to the subject is the literary genre of the parable, which becomes the favorite device of Jesus' teaching and message of salvation proclaimed by the first disciples. Figure of the shepherd, looking after the sheep entrusted to him and patiently looking for all those which are lost, is used in those parables to emphasize the biblical idea of God's mercy, gracefulness and kindness. Careful analysis of literary and semantic dimensions forming the parable of the lost sheep in its synoptic prospective, that means in the light of the Q-source along with Matthew's and Luke's versions (Q 15:4.7; Matt 18,12-14; Luke 15:1-7), leads to very important theological conclusions on Christ's saving care about those entrusted to him by the Father, and sheds some light on the pastoral mission in the Church understood as a flock guarded by a Good Shepherd.

SŁOWA-KLUCZE: przypowieść, przypowieść o zagubionej owcy, źródło Q, ewangelijna figura pasterza

KEYWORDS: parable, parable of the lost sheep, Q-source, figure of the shepherd in the Gospels

1. CO TO JEST PRZYPOWIEŚĆ – ETAPY JEJ INTERPRETACJI

Począwszy od publikacji A. Jülichera¹ poprzez cały wiek XX, trwały intensywne prace nad przypowieściami Jezusa. Podawano rozmaite ich definicje, proponowano także różne ich klasyfikacje. Nie wchodząc w tę obszerną problematykę, rozpocznę od szerokiej, ale – jak mi się wydaje – wyczerpującej

¹ A. JÜLICHER, *Die Gleichnisreden Jesu. Zwei Teile in einem Band*, Tübingen 1910.

definicji przypowieści podanej przez autorów niedawno ukazanego dzieła zbiorowego, zatytułowanego *Kompendium der Gleichnisse Jesu*². Oto ona: *Przypowieść jest krótkim, wymyślonym, choć dotyczącym rzeczywistej sytuacji tekstem narracyjnym, który poprzez zawarte tam pośrednie lub bezpośrednie sygnały, pozwala zauważyć obok znaczenia dosłownego, także znaczenie głębsze, a w swej apelatywnej strukturze³ zobowiązuje czytelnika do interpretacji metaforycznej, do której prowadzą informacje kontekstualne.*

Powyższa definicja przypowieści wskazuje nie tylko na jej cechy, ale także na kolejne etapy interpretacji. Skoro bowiem przypowieści są tekstami narracyjnymi, oznacza to, że dla jej interpretacji należy najpierw zastosować analizę językowo-narracyjną. Analiza językowa powinna dać odpowiedź na pytanie: jak zbudowany jest tekst jakie zostały w nim zastosowane środki wyrazu. Analiza narracyjna odpowiada na pytanie o czas i miejsce opowiadanego wydarzenia, jak przebiega sekwencja wydarzeń lub stanów oraz jakie podmioty/postaci pojawiają się w opowiadaniu. Analiza opowiadania pozwala także wskazać elementy, dzięki którym czytelnik obok znaczenia dosłownego dostrzega także znaczenie metaforyczne tekstu. Mogą to być sygnały zewnętrzne, jak np. wstęp lub zakończenie przypowieści, ale również sygnały wewnętrzne, np. nieoczekiwana informacja o pomocy ze strony Samarytanina (Łk 10,33-34).

Przypowieść – jak wynika z podanej definicji – jest opowiadaniem wymyślonym, choć odnoszącym się do rzeczywistej sytuacji w przeciwieństwie do relacji z faktycznego zdarzenia (opowiadanie zaistniałego faktu). Przypowieść jest więc opowiadaniem wymyślonym, choć dotyczącym rzeczywistego świata i realny świat przedstawiająca (czyli stanowi tzw. wymyśloną prawdę). To, o czym się opowiada, mogło rzeczywiście zaistnieć⁴. Przypowieść odróżnia się tym samym od opowiadań fantastycznych (*science fiction*), wizji apokaliptycznych, ale też od sprawozdań z zaistniałych faktów. Jej interpretacja powinna więc także dotyczyć znaczenia opowiedzianych w przypowieści zdarzeń lub stanów. Aby zrozumieć np. przypowieść o zgubionej drachmie, trzeba wiedzieć, co to jest drachma, itp.⁵

² *Kompendium der Gleichnisse Jesu*, red. R. Zimmermann, Gütersloh 2007, s. 25; A. JÜLICHER, «Parabeln – sonst nichts!» w: *Hermeneutik der Gleichnisse Jesu* [WUNT 231], red. R. Zimmermann, G. Kern, Tübingen 2008, s. 407. A. NAJDA, «Nowe perspektywy w badaniach nad przypowieściami Jezusa», *Zeszyty Naukowe SBP* 6:2009, s. 301.

³ Pojęcie „struktura apelatywna” (W. ISER, *Appellstruktur der Texte*, w: *Rezeptionsästhetik. Theorie und Praxis*, red. W. Warning, München 1975, s. 325-342) wprowadził do badań nad przypowieściami Zymner. R. ZYMNER, *Uneigentlichkeit. Studien zur Semantik und Geschichte der Parabel*, Paderborn 1991, s. 60-62.

⁴ K. ERLEMANN, *Gleichnisauslegung. Ein Lehr- und Arbeitsbuch*, Tübingen–Basel 1999, s. 75.

⁵ Zob. na ten temat: *The Lost Coin. Parables of Women, Work and Wisdom* [The Biblical Seminar 86], red. M.A. Beavis, London–New York 2002.

W podanej definicji mówi się o pośrednich lub bezpośrednich sygnałach, które wzywają do odróżnienia warstwy dosłownej tekstu od jego głębszego znaczenia. Przypowieść posiada więc dodatkowe, metaforyczne, czyli przenośne znaczenie⁶. Następuje w niej swoisty transfer znaczeń. Dzieje się to za pomocą zewnętrznych, czyli bezpośrednich sygnałów: np. „Królestwo Niebieskie podobne jest...” albo: „Tak dzieje się z każdym, kto...”. Dokonuje się to także za pomocą pośrednich, czyli wewnętrznych sygnałów, którym może być pole znaczeniowe jakiegoś pojęcia, np. określenia „pasterz”. Z tego powodu w interpretacji przypowieści niezbędna jest analiza pól obrazów. Tak wygląda kolejny etap interpretacji przypowieści.

W definicji przypowieści mówi się także o jej znaczeniu apelatywnym, zobowiązującym. Metaforyczny proces nie jest bowiem zakończony wskazaniem na istnienie głębszego znaczenia, różnego od znaczenia wyrazowego, dosłownego. Przypowieść oczekuje ustalenia znaczenia przez czytelnika-słuchacza⁷. Ów proces ustalenia znaczenia wywołują zawarte w przypowieści m.in. pytania retoryczne, otwarte zakończenia itp. Tutaj każdy czytelnik/słuchacz przypowieści podejmuje proces osobistego rozumienia. Zadaniem egzegetów jest więc ukazanie dróg rozumienia, którymi czytelnik/słuchacz ma osobiście i indywidualnie podążać. I to jest czwarty etap interpretacji przypowieści.

Wreszcie na znaczenie przypowieści wskazuje także kontekst. Wbrew poglądom strukturalistów, którzy podkreślali autonomię przypowieści, proponując „dekontekstualizację”⁸, kontekst ma duże znaczenie w wyjaśnianiu przypowieści. Widać to zwłaszcza, kiedy porównamy kontekst synoptyczny danej przypowieści.

Po tych wstępnych uwagach przechodzimy już do interpretacji przypowieści o zagubionej owcy. Przypowieść ta znajduje się w Q, a także w redakcji Mateusza i Łukasza. Omówimy najpierw jej znaczenie w Q, uzupełniając następnie perspektywą Mateusza i Łukasza.

⁶ R.W. FUNK, «The Parable as Metaphor», w: *Language, Hermeneutic, and Word of God. The Problem of Language in the New Testament and Contemporary Theology*, red. R.W. Funk, New York 1966, s. 124-222; P. RICOEUR, «Biblische Hermeneutik», w: *Die Neutestamentliche Gleichnisforschung im Horizont von Hermeneutik und Literaturwissenschaft* [WdF 575], red. W. Harnisch, Darmstadt 1982, s. 248-339; H. WEDER, *Gleichnisse Jesu als Metaphern. Traditions- und redaktionsgeschichtliche Analysen und Interpretationen*, Göttingen 1992, s. 58-62.

⁷ Apelatywny charakter przypowieści uznawany był już przez Jeremiasa, który nazywał je „Streitwaffe” (die Gleichnisse sind nicht ausschliesslich, aber zum grossen Teil Streitwaffe). J. JEREMIAS, *Die Gleichnisreden Jesu*, Göttingen 1998, s. 18. Niektórzy uznawali terapeutyczny (C. KÄHLER, *Jesu Gleichnisse als Poesie und Therapie. Versuch eines integrativen Zugangs zum kommunikativen Aspekt von Gleichnissen Jesu* [WUNT 78], Tübingen 1995, s. 46-62), komunikatywny (E. ARENS, *Kommunikative Handlungen. Die paradigmatische Bedeutung der Gleichnisse Jesu für eine Handlungstheorie*, Düsseldorf 1982) charakter przypowieści.

⁸ H.J. MAURER, *Gleichnisse Jesu als Metaphern, Paul Ricoeurs Hermeneutik der Gleichniserzählungen Jesu im Horizont des Symbols „Gottesherrschaft/Reich Gottes”* [BBB 111], Bodenheim 1997, s. 185.

2. INTERPRETACJA PRZYPowieści O ZAGUBIONEJ OWCY: Q 15,4.7 (Mt 18,12-14; Łk 15,1-7)⁹

Q 15,4.7

⁴Kto z was, mając sto owiec, kiedy zgubi się jedna z nich, nie zostawia w miejscu dziewięćdziesięciu dziewięciu i nie idzie za zagubioną, aż ją znajdzie? ⁷Powiadam wam, większa jest w niebie radość z powodu tej jednej niż z powodu dziewięćdziesięciu dziewięciu.

2.1. ANALIZA JĘZYKOWO-NARRACYJNA

Główną część przypowieści tworzy skierowane do odbiorcy pytanie, które informuje o posiadaniu stu owiec i utracie jednej spośród nich. Pierwsze za-sygnalizowane w pytaniu wydarzenie to strata jednej owcy. Drugie wydarzenie jest konsekwencją pierwszego. Człowiek, który utracił owcę, odchodzi i szuka aż ją znajdzie. Znalezienie nie jest pewne. Cała przypowieść budowana jest na kontrastach: mieć – stracić, sto – jedna, pozostać – iść za, szukać – znaleźć. Zakończenie będące objaśnieniem podaje narrator, czyli Jezus. Szukający znajduje i cieszy się. Jest to radość podwójna. Radość z powodu odnalezienia zagubionej owcy jest większa niż z powodu dziewięćdziesięciu dziewięciu pozostałych.

W przypowieści pojawiają się różne postaci. Najpierw człowiek, do którego należą owce, jak najemny pasterz lub właściciel. Jest on podmiotem działającym, który posiada, traci, zostawia, szuka, znajduje i w końcu się cieszy. Wymienione są także owce, najpierw jako grupa (st), potem wyodrębniona jedna, która się zabłąkała i dziewięćdziesiąt dziewięć niezabłąkanych.

Czytelnik lub słuchacz może się identyfikować z trzema postaciami i pa-trzyć niejako z ich punktów widzenia:

- 1) z głównym bohaterem przypowieści, który szuka zagubionej owcy;
- 2) z pomocnikami, tj. dziewięćdziesięcioma dziewięcioma pozostałymi owcami;
- 3) z przeciwnikiem, tj. zabłąkaną i poszukiwaną owcą.

Z początkowego pytania: „Kto z was (...)?” pochodzi sugestia, aby słu-chacz utożsamiał się z protagonistą. Odpowiedź na pytanie może być tylko jedna: każdy z nas. Domyślne: każdy z nas tak właśnie by działał. Działanie

⁹ Rekonstrukcja tekstu Q: A. PACIOREK, *Q – Ewangelia Galilejska*, Lublin 2001, s. 345; A. PACIOREK, *Ewangelie synoptyczne. I – Wprowadzenie ogólne* [Academica 55], Tarnów 2001, s. 132. Przypowieść o zagubionej owcy znajduje się także w *Ewangelii Tomasza* 107. W.L. PETERSEN, «The Parable of the Lost Sheep in the Gospel of Thomas and the Synoptics», *NovT* 23:1981, s. 128-147.

zarysowane w pytaniu jest zrozumiałe. Pasterz ma obowiązek troszczenia się o owce. Zaistniałe ubytki powinien wyrównywać, zwłaszcza wtedy, kiedy trzoda nie jest jego własnością. Drugie jednak wydarzenie stawia pod znakiem zapytania naturalny obowiązek poszukiwania. Narrator ukazuje w kontynuowanym pytaniu poszukiwanie jako oczywistość, która nie przemawia jednak przekonująco do każdego czytelnika. Czy bowiem w ten sposób nie jest zagrożona większość, która się nie zabłąkała? Czy człowiek ten nie działa zbyt emocjonalnie i w sposób mało przemyślany? Czy skłonność do zabłąkania w świadomości bezpieczeństwa na skutek zapewnionego poszukiwania nie wzrośnie? Z drugiej jednak strony poszukiwanie zguby stanowi oczywistość (Łk 15,8-10: przypowieść o zgubionej drachmie). Chodzi tu więc o troskę pasterza o każdą zagubioną owcę, o solidarność większości z zagubioną, o wypróbowanie pozostałych¹⁰.

Następuje teraz komentarz narratora: „Mówię wam (...)”. Kto zabiera głos? W Mt 18,12-14 oraz Łk 15,4-7 przemawia Jezus. Również w Q przemawiającym jest Jezus z Nazaretu. Dla uniknięcia różnorodności rozumień w komentarzu zostaje podana interpretacja. Chodzi tu mianowicie o radość z powodu owcy poszukiwanej i znalezionej. Z programowej mowy Q, czyli z Mateuszowego Kazania na Górze, jak i Łukaszej Mowy na Równinie, wynika, że istnieją liczni „zagubieni” w Izraelu: ubodzy, głodujący, smutni, prześladowani, wrogowie. Napomnienie skierowane do uczniów, aby się nie lękali (Q 12,2-12), kieruje wzrok ku wspólnotcie uczniów. Także wśród niej mogą być „zagubieni”. Narrator zwraca się najpierw do uczniów, a poprzez nich do wspólnoty przedłużającej grupę uczniów.

Objaśnienie Jezusa odwraca wczesnojudajstyczny model pobożności. Bóg jako Pasterz Izraela raduje się każdym, kto Go wyznaje, ale jeszcze bardziej cieszy się z tego, że ten, kto się zagubił, odnalazł się. Nawracający się grzesznik jest najmilszą Bogu i Jezusowi owieczką¹¹.

2.2. ANALIZA SPOŁECZNO-HISTORYCZNA

Przypowieści opowiadają o wydarzeniach dziejących się w świecie rzeczywistym. Są, jak już wspomniano, „wymyślone”, ale jest to „wymyślona

¹⁰ Autorzy nierzadko podejmowali pytanie: czy pasterz z przypowieści nie zabezpieczył pozostałych dziewięćdziesięciu dziewięciu owiec, pozostawiając je pod opieką innego pasterza albo sprowadzając je na miejsce bezpieczne. E.F.F. BISHOP, «The Parable of the Lost or wandering Sheep: Matthew 18,10-14; Luke 15,3-7», *ATR* 44:1962, s. 45.54; F. BUSSBY, «Did a Shepherd Leave Sheep upon Mountains or in the Desert? A Note on Matthew 18,12 and Luke 15,4», *ATR* 45:1963, s. 93.

¹¹ A. OWEJA, «Neunundneunzig sind nich genug Q 15,4-5a.7», w: *Kompendium der Gleichnisse Jesu*, red. R. Zimmermann, Gütersloh 2007, s. 207.

prawda”. To, o czym się w nich opowiada, mogło się rzeczywiście wydarzyć. Z tego powodu drugi etap objaśniania przypowieści jest analizą uwarunkowań społeczno-historycznych wydarzenia, o którym opowiada przypowieść. Poznanie właściwego znaczenia przedstawianego świata jest niezbędne dla transferu, tj. przeniesienia znaczenia.

Omawiana przypowieść o zagubionej owcy przywołuje doskonale znany w starożytności obraz pasterza i trzody. Tutaj zobrazowany jest przypadek zaginięcia (Łk 15,4), zabłąkania (Mt 18,12). Trzody, liczące najwyżej ok. trzystu sztuk, pozostawały w jednym miejscu albo wędrowały w poszukiwaniu pożywienia¹². Przypowieść sugeruje przypadek drugi (Mt 18,12; Łk 15,4). W trakcie takiego przemieszczania strata tego typu, czyli zagubienie, jest możliwe. Teksty starożytne wspominają o niebezpieczeństwie ze strony dzikich zwierząt, które rozszarpały owce (Wj 22,12; 1Sm 17,34-35; Am 3,12). Nierzadko też zdarzało się, że pojedyncze owce oddalały się od stada (Ps 119; Iz 53,8; Ez 34,4).

Pasterze byli zobowiązani do troskliwej opieki nad powierzoną im trzodą. Bywało niekiedy, że z powodu niewywiązywania się z tego obowiązku zasługiwali oni na krytykę (Jr 50,6; Ez 34,1-10; Za 11,15-16). Owce mogły być własnością pasterza (J 10,12-13), który nie zawsze był pracownikiem najemnym. W opowiedzianym przypadku idzie zapewne o właściciela trzody. *Stary Testament* zna jedynie mężczyzn będących pasterzami. W literaturze pozabiblijnej znane były również pasterki (por. Dafnis i Chloe)¹³.

Dla objaśnienia przypowieści nie jest bez znaczenia fakt, iż pasterz opuszcza stado, udając się w poszukiwanie za zaginioną owcą. W ten sposób wypełnia on obowiązek troszczenia się o każdą pojedynczą sztukę stada. Z drugiej wszakże strony, dziewięćdziesiąt dziewięć owiec pozostawionych bez opieki było narażonych na niebezpieczeństwo. W przypowieści brak jest jednak jakichkolwiek argumentów, które uzasadniałyby ryzyko opuszczenia stada, np. wzmianki o pozostawieniu owiec w bezpiecznym miejscu. Narrator nie jest zainteresowany szczegółami ekonomicznymi, jedynie obrazem pasterza oraz jego zadaniem¹⁴.

¹² Według Rdz 32,14, Jakub przekazuje wspaniały dar Ezawowi w postaci dwustu dwudziestu owiec. Trzoda licząca sto owiec była na ówczesne warunki dużą trzodą. Bailey podaje, że przeciętna rodzina miała od pięciu do pięćdziesięciu zwierząt. K.E. BAILEY, *Poet and Peasant. A Literary Cultural Approach to the Parables in Luke*, Grand Rapids 1976, s. 148.

¹³ A. OWEJA, *Neunundneunzig*, s. 208.

¹⁴ Inaczej B.B. SCOTT, *Hear Then the Parable, A Commentary of the Parables of Jesus*, Minneapolis 1989, s. 415.

2.3. ANALIZA PÓL OBRAZÓW, CZYLI GŁĘBSZE TŁO PRZYPowieści

Oprócz analizy pierwszej warstwy znaczeniowej przypowieści (tzw. dawcy obrazu) bardzo ważne jest także rozumienie metafor i symboli w niej zawartych, które były doskonale rozumiane w ówczesnych środowiskach. W obrębie judaistyczno-chrześcijańskiego kręgu kulturowego istniały wyrażenia, którymi nie można było się posłużyć bez natychmiastowego przywołania ich głębszego sensu. Kiedy więc w przypowieści pojawi się np. wyrażenie „winnica”, natychmiast w świadomości słuchaczy/czytelników pojawiają się odpowiednie reminiscencje, nawiązania, czyli tzw. pola obrazu „winnica”.

Przystępując do analizy pola obrazu albo inaczej mówiąc – tła znaczeniowego poszczególnych wyrażień-obrazów w omawianej przypowieści, należy rozpocząć przede wszystkim od słowa: „pasterz”. Metaforyka związana z obrazem „pasterz” w starożytnym świecie, a zwłaszcza w Palestynie, była bardzo popularna, jak na to wskazuje Mt 25,32-33; J 10,1.5.12-13¹⁵. W omawianej przypowieści pojawia się pasterz, który szuka zagubionej owcy. Ten obraz przywołuje w tradycji biblijnej liczne ważne asocjacje.

Przede wszystkim pojawia się tutaj obraz JHWH jako pasterza „trzody Izraela”. W ramach tej metaforyki Bóg prowadzi, pasie i gromadzi rozproszoną trzodę: *Ten, co rozproszył Izraela, zgromadzi go i będzie czuwał nad nim, jak pasterz nad swa trzodą* (Jr 31,10); *Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę (...). Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły. Wyprowadzę je (...)* (Ez 34,11-13.16; zob. także Mi 2,12-13). Metafora jest wyraźnie pozytywna. Gromadzenie zmierza do odnowienia łączności trzody z pasterzem. Na pierwszym planie pojawia się zatem wspólnota. Zarazem jednak troska pasterza wyraża się także w jego osobistej relacji względem poszczególnych jednostek w owczarni. Widać to zwłaszcza w Ps 23,4: *Choćbym przechodził ciemną dolinę, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś przy mnie (...)*.

Przyczyny rozproszenia lub zagubienia są wielokrotnie wspomniane w *Starym Testamencie*. Tak więc król Asyrii i Babilonu porównywani są do drapieżników atakujących stado: *Zbłąkaną owcą był Izrael, lwy polowały na niego. Jako pierwszy pożerał go król asyryjski, teraz zaś jako ostatni, Nabuchodonozor, król babiloński* (Jr 50,17-18; por. Jr 31,10-11). Przyczyną takiego stanu rzeczy są także przywódcy ludu, którzy zaniedbują swoje zadania: *Ujrzałem całego Izraela rozproszonego po górach, jak owce bez pasterza. I Pan rzekł: Nie ma nad nimi pana.* (1Krl 22,17 = 2Krn 18,16; por. Ez 34,5). Nieco inaczej

¹⁵ A. OWEJA, *Neunundneunzig*, s. 209; R. ZIMMERMANN, *Chrystologie der Bilder im Johannesevangelium. Christopoetik des vierten Evangeliums unter besonderer Berücksichtigung von Joh 10* [WUNT 171], Tübingen 2004, s. 317-344.

wykorzystuje ten obraz Iz 53,6. W tym tekście mowa jest o tym, że owce rozprasza się i błędzą świadomie, każda z nich idzie swoją własną drogą.

Nie brak także przedstawień pasterza niosącego owcę na ramionach. Obok tradycji biblijnej nasuwa się tutaj przede wszystkim Łukaszczy obraz pasterza w 15,5, w tej kwestii można przywołać również tradycję pozabiblijną. Motyw ten pojawia się zarówno w pogańskich, jak i chrześcijańskich przedstawieniach ikonograficznych. Chrześcijańskie przedstawienia pasterza niosącego owieczkę opierają się na odpowiednio wcześniejszych pogańskich przedstawieniach ikonograficznych i łączą je z chrystologicznym znaczeniem Chrystusa jako pasterza (Łk 15,3-7). Stanowią one w ten sposób historię recepcji przypowieści. Chrystus dobry Pasterz przedstawiony jest tutaj jako Zbawiciel ludzi¹⁶. Pogański motyw, oddziałujący w pewien sposób na chrześcijańską ikonografię, obejmuje różnorodne tła. Obok motywu Hermesa, który niesie duszę zmarłego na drugi świat, wymienić należy zwłaszcza pasterskie idylle (bukoliki). Ponieważ temat śmierci w przypowieści nie pojawia się w ogóle, dlatego starożytny czytelnik odnosił obraz z przypowieści raczej do przedstawień z bukolik. Ukazują one świat pasterski jako symbol spokoju i przeciwieństwo zwykłych warunków życia¹⁷.

Przypowieść przywołuje ponadto jeszcze inne pole obrazów. Już sama para pojęć: szukać – znajdować wskazuje na tło mądrościowe. W literaturze mądrościowej nierzadko mówi się o „szukaniu mądrości” jako drodze bojących się Boga i sprawiedliwych. „Szukanie” nierzadko odnosi się metaforycznie do starania się o sposób życia podobający się Bogu: *Szukajcie Mnie, a żyć będziecie. Nie szukajcie zaś Betel i do Gilgal nie chodźcie (...)* *Szukajcie Pana a żyć będziecie, gdyż inaczej jak ogień nawiedzi On dom Józefa (...)* *Szukajcie dobra a nie zła, abyście żyli. Wtedy Pan, Bóg Izraela będzie z wami (...)* (Am 5,4.6.14). Postawa szukania prowadzi do sukcesu, a kto szuka, znajduje (Q 11,9). Przeciwnie, kto nie szuka Boga, kto nie szuka mądrości, łatwo zbłądzi, zdążając na zagładę: *Niechaj twe serce (...)* *nie zbacza, po ścieżkach jej się nie błąkaj* (Prz 7,25). Kto zbacza z drogi, staje wobec niebezpieczeństwa zagłady.

2.4. PODSUMOWANIE – KIERUNKI INTERPRETACJI PRZYPowieści O ZAGUBIONEJ OWCY

Możliwości interpretacyjne przypowieści, w tym przypadku przypowieści o zagubionej owcy, pozostają w ścisłym związku z uprzednimi rozstrzygnię-

¹⁶ Klemens Aleksandryjski, *Protretikos* XI, 116,1.

¹⁷ B. EFFE, G. BINDER, *Antike Hirtendichtung. Eine Einführung*, Düsseldorf-Zürich 2001.

ciami. W zależności od tego, która z postaci identyfikacyjnych postawiona zostanie w centrum, czyją perspektywę przyjmuje czytelnik, a zatem perspektywę pasterza, czy też perspektywę owiec, tak będą rozstawione akcenty. Poza tym, w zależności od tego, jakie pola obrazów (pasterz, szukanie, zagrożenia) zostaną wyeksponowane, takie też podkreślone będą tematy. Innymi słowy, postaci identyfikacyjne oraz pola obrazów decydować będą o kierunkach interpretacji przypowieści.

2.4.1. INTERPRETACJA TEOLOGICZNA

– ŁASKAWOŚĆ, DOBROĆ I MIŁOSIERDZIE BOGA

Interpretacja klasyczna dotycząca pasterza, który szuka zagubionej owcy, właśnie w nim upatruje Boga. Tak interpretował przypowieść Jülicher. Jego zdaniem przypowieść ilustruje miłość Boga, Jego troskę o każdego grzesznika oraz radość z powodu jego odnalezienia¹⁸. W jakiej historycznej okoliczności Jezus opowiedział przypowieść – jego zdaniem – nie wiadomo. Mogło to być pełne otuchy wezwanie skierowane do grzeszników albo też słowa do szemrających faryzeuszów z powodu odnoszenia się Jezusa do grzeszników, lub też mowa zwrócona do uczniów, podkreślających swoją wartość w zestawieniu z „małymi”¹⁹.

Takie rozumienie stało się podstawą dalszych objaśnień przypowieści. Skoro bowiem Bóg jest miłującym pasterzem, grzesznicy mogą i powinni nabrać ufności i odwagi. Bóg chce poprzez Jezusa przyprowadzić do siebie wszystkich. Wszystkim dać bezpieczne przebywanie i wspólnotę z sobą. Nie ma oznaczonego czasu szukania, nie ma nawet nawiązań do pokuty ze strony zagubionego. W centrum uwagi znajduje się troska o zagubionego, tak iż roztrząsanie, czy szukającym jest Jezus czy sam Bóg, pozostaje poza polem widzenia. Pasterz postępuje, w taki sposób jak Bóg i Jezus i jest wyłącznie powodowany radością z ewentualnego odnalezienia zagubionego.

W takiej sytuacji dziewięćdziesiąt dziewięć owiec pozostawionych bez opieki nie powinno czuć się mniej docenianymi. Ci, którzy uważają się i są sprawiedliwymi, z pewnością zaaprobuje troskę Jezusa o zagubionych²⁰. Zresztą, jak wcześniej zostało powiedziane, w centrum uwagi znajduje się zagubiony. Uczniowie mają obowiązek przejąć troskę Jezusa o zabłąkanych, a także radość z ich odnalezienia.

¹⁸ A. JÜLICHER, *Die Gleichnisreden Jesu*, t. II, Tübingen 1910, s. 331.

¹⁹ A. JÜLICHER, *Gleichnisreden*, t. II, s. 331.

²⁰ E. LINNEMANN, *Gleichnisse Jesu. Einführung und Auslegung*, Göttingen 1978, s. 75-78.

2.4.2. INTERPRETACJA SPOŁECZNO-OSOBOWA – ZJAWISKO ZAGUBIENIA

Przypowieść o zagubionej owcy może być także rozumiana jako krytyczne spojrzenie na zachowania społeczne i indywidualne. Pasterz zobowiązany jest troszczyć się o całość swojej trzody. Stanowi gwarancję zwartości trzody. Owce pozostawione bez opieki nie są porzucone w sposób nieodpowiedzialny, ponieważ góry mogą tu symbolizować bezpieczeństwo, w przeciwieństwie do jaskiń i przepaści²¹. Pasterz winien więc zatroszczyć się także o te, które pozostają.

Bywa, że poszczególni członkowie grupy zachowują się jak nieodpowiedzialne owce. Błąkają się i odchodzą. Osiągają wprawdzie to, czego być może wcześniej nie doznawali, a mianowicie zatroskania przewodnika i pasterza, doświadczają także uczucia wolności. Z taką postawą związane jest jednak wielkie ryzyko. Brak chęci powrotu czy też zerwanie łączności z grupą powoduje to, że ich rozłąka niebezpiecznie się utrwała. Przedłużające się oddzielenie od trzody grozi całkowitą zgubą. Z kolei trwanie przy przewodniku czy też utrzymywanie jedności i łączności z innymi owcami podczas krótkiej nieobecności przewodnika stanowi zwyczajny sposób zachowania się większości.

Zastosowanie zawarte w Q 15,7 wskazuje na tradycyjny kierunek interpretacji. Celem jest powrót do wspólnoty oraz wywołana tym faktem radość. Zabłąkany nie musi być „grzesznym” albo „słabym”. To właśnie młode i niesforne owce wyrывают się i bywają przez owczarki sprowadzane z powrotem, niekiedy jednak gubią się albo giną. Przypowieść ukazuje więc obraz mało idealnej trzody, zapewniając jednak, że zabłąkania i zbłądzenia, nawet jeśli miałyby prowadzić do strat, ogarnięte są wszechobejmującą troską Jezusa i Jego wspólnoty.

2.4.3. PODSTAWOWA IDEA PRZYPowieści

– WEZWANIE DO POSZUKIWANIA ZABŁĄKANYCH

Pytanie retoryczne skierowane do słuchacza/czytelnika wskazuje na to, że protagonistą nie jest owca, ale pasterz, który szuka zagubionej. Tradycja interpretacyjna nie bez racji upatruje w pasterzu samego Boga albo Jezusa. Jednakże w tekście szukający przedstawiony jest jako „człowiek”. Dochodzą do tego mądrościowe pola obrazu szukania – znajdowania lub też szukania –

²¹ Nie ma powodu upatrywać w przypowieści hiperboli odwracającej wartości: cyfra 1 miałaby oznaczać więcej niż 99, jak czyni to Linnemann. E. LINNEMANN, *Gleichnisse Jesu*, s. 71.

tracenia. Ten, kto szuka zagubionych, znajduje radość swego życia. Przeciwnie, kto nie szuka – ginie. Sens przypowieści to zachęta do poszukiwania zagubionych, grzeszników i marginalizowanych. Ta linia interpretacji rozwinięta została w szczególności w tradycji synoptycznej.

2.4.4. HISTORIA ODDZIAŁYWANIA PRZYPowieści O ZAGUBIONEJ OWCY – PRZYPowieść U SYNOPTYKÓW

Przypowieść o zagubionej owcy stanowi doskonały przykład tego, jak bardzo na jej rozumienie wpływa najbliższy kontekst. Zaczniemy od wersji podanej przez Mateusza.

Mt 18,10.12-14:

¹⁰Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych, albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie. ¹²Jak wam się zdaje? Jeśli kto posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich: czy nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się zabłąkała? ¹³A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięcioma tymi, które się nie zabłąkały. ¹⁴Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych.

Mateusz usytuował przypowieść o zagubionej owcy w kontekście tzw. mowy kościelnej (18,1-35). Przypowieść zamyka w niej pierwszy wątek myślowy o temacie: dzieci/mali. Tworzy małą jednostkę literacką obramowaną wersetami, w których powtarzają się słowa: „Ojciec w niebie” oraz „mali”.

W perykopie idzie więc o „małych”. Na początku mowy wyraźnie mówiło się o „dzieciach” (παῖδιον, 18,2), teraz mowa jest o „małych” (μικρῶν) najprawdopodobniej w znaczeniu metaforycznym. Idzie więc o tych członków wspólnoty, którzy z różnych powodów są marginalizowani we wspólnocie albo też są słabi w wierze²². Poprzez wzmiankę o aniołach oglądających oblicze Boga, wskazana jest łączność pomiędzy nimi a ich niebieskim Ojcem.

Jeśli mamy na uwadze samą przypowieść, to Mateusz modyfikuje pytanie wprowadzające, kierując je do słuchaczy/czytelników i licząc na prawidłowe rozumienie oraz odpowiedź w sprawie zachowania pasterza. Pasterz wyraźnie identyfikowany jest z Ojcem w niebie (w. 14). Jednak w *Ewangelii Mateusza*

²² A. PACIOREK, *Ewangelia według św. Mateusza* [NKB NT I/2], Częstochowa 2008, s. 217-218.

metafora pasterza odnoszona jest wyłącznie do Jezusa albo do Jego uczniów. To może sugerować, że w tym miejscu pasterzem w rozumieniu ewangelisty jest sam Jezus²³. Oznacza to, że Boża łaskawość zwraca się ku ludziom poprzez Jezusa i w Jezusie.

Radość z powodu odnalezienia jest interpretowana przez Mateusza jako wola Ojca, który pragnie, aby nikt spośród „małych” nie zginął. Wyrażenie „wola Ojca” (echo podobnych wyrażen w 7,21; 12,50; 21,31) oraz „Ojciec w niebie” pojawia się w siedmiu innych miejscach: 5,45; 7,21; 10,32.33; 12,50; 18,10.19. Zdaniem niektórych to przykład odejścia od pierwotnej puenty przypowieści, która stanowiła radość²⁴. Są to jednak raczej konsekwencje etyczne, na które wskazuje Mateusz. Dopiero w tym miejscu Mateuszowy tekst mówi o zaginięciu. Wcześniej była mowa o „zabłąkaniu”, które w biblijnym słownictwie oznacza odwrócenie się od woli Boga, zbłądzenie z drogi sprawiedliwości (por. Mt 22,29; 24,4.11.24). Greckie słowo ἀπόλλυμι, mówiące o zaginięciu, dobrze harmonizujące z obrazem owcy, posiada dla Mateusza prawdopodobnie dodatkowy odcień. Może wskazywać na ostateczną zagładę człowieka, czyli śmierć (Mt 2,13; 8,25; 12,14; 26,52; 27,20) albo na zatracenie na Sądzie Bożym (Mt 10,28.39; 16,25). Dla Mateusza zagubienie się prowadzi do zaginięcia, do zguby. Przypowieść przestrzega przed taką ostatecznością i zobowiązuje do odnalezienia i odzyskania jedności z pasterzem i stadem²⁵. Tak jest bowiem Boża wola, Boży imperatyw. Cały wysiłek pasterza nie jest jedynie sprawą solidarności wspólnoty. Jest ugruntowany na woli Boga, który nie chce, aby którakolwiek z owiec zaginęła. Ponieważ czas jest krótki, sąd bliski, odzyskanie tego, kto się zabłąkał, stanowi dla pasterza i dla wspólnoty palącą konieczność.

Kim są adresaci? Niekiedy można spotkać opinię, że przypowieść skierowana jest do przewodników wspólnoty chrześcijańskiej. Z pewnością przeznaczona jest, podobnie jak cała mowa, do wszystkich uczniów²⁶.

Łk 15,3-7

³Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: ⁴Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? ⁵A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona ⁶i wraca do domu: sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zaginęła. ⁷Powiadam wam: Tak samo w niebie więk-

²³ A. PACIOREK, *Ewangelia według św. Mateusza*, s. 219.

²⁴ A. OWEJA, *Neunundneunzig*, s. 214; zob. także T. HOLTZ, *Gleichnis vom verlorenen Schaf (Mt 18,12-14/Łk 15,3-7) – Die Vollmacht Jesu*, w: *EPITOAUTO. FS. P. Pokorny*, red. J. Kerkowsky, Prag 1998, s. 166-167.

²⁵ A. HULTGREN, *The Parables of Jesus. A Commentary*, Grand Rapids 2000, s. 56.

²⁶ A. PACIOREK, *Ewangelia według św. Mateusza*, s. 214-222.

sza będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dzieł sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.”

W *Ewangelii Łukasza* przypowieść o zagubionej owcy rozpoczyna cykl trzech przypowieści, których tematem jest radość z powodu odnalezienia zguby. Oprócz pasterza, który radując się, powraca z odnalezioną owcą (Łk 15,3-7), pojawia się kobieta świętująca odnalezioną drachmę (15,8-10) oraz ojciec przyjmujący syna marnotrawnego (15,11-32). Wszystkie te trzy przypowieści, jak wynika ze wstępnego zarysowania okoliczności ich opowiedzenia, stanowią Jezusową odpowiedź na krytykę Jego relacji z grzesznikami i celnikami, która miała miejsce ze strony przeciwników a zarazem przewodników religijnych judaizmu (15,1-2).

Zarzucane Jezusowi zachowanie wobec celników i grzeszników najmocniej wyraża się w opowiadaniu o przyjęciu w domu celnika Lewiego (Łk 5,29-32). Perykopa kończy się dwoma programowymi wypowiedziami Jezusa, ukazującymi rozumienie przez Niego Jego posłannictwa: *Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzeszników.* (Łk 5,31-32). Także opowiadanie o uczeniu w domu Zacheusza kończy się stwierdzeniem: *Syn Człowieczy przyszedł szukać i ocalić to, co zginęło* (Łk 19,10). Jezus daje najbardziej wyczerpujące uzasadnienie swego zachowania wobec „grzeszników i celników” w 15. rozdziale *Ewangelii Łukasza*. Jego zachowanie jest tam ukazane jako wypełnianie woli Boga.

W przypowieści o zagubionej owcy Łukasz rozszerza temat radości. Pasterz bierze zagubioną owcę na ramiona, nawiązując w ten sposób do troski Jahwe wobec Izraela (Iz 40,11), a także, być może, do rabinackiego opowiadania o Mojżeszu, który przyniósł zgubioną owcę Jetry na swych ramionach, dzięki czemu został przez Boga uznany za odpowiednią osobę do prowadzeniu ludu Izraela²⁷. Pewne asocjacje istnieją także w odniesieniu do obrazu dobrego pasterza w J 10, figury „Baranka”, który gładzi grzech świata (J 1), czy też do motywu Kriofera (jagnię niesione na ofiarę) znanego w sztuce albo też do tradycji corocznego prowadzenia jagniąt na ofiarę paschalną do świątyni²⁸.

Logia z Mt 10,6; 15,24 ukazują, że Jezus pojmował posłannictwo uczniów oraz swoje własne jako gromadzenie rozproszonych owiec z domu Izraela. Gromadzenie to związane jest z radością. U Łukasza nadzwyczajne jest to, że wszystkich wzmiankowanych w pytaniu dołącza on do owej odpowiadania

²⁷ ShemR II, 1, por. A. OWEJA, *Neunundneunzig*, s. 215.

²⁸ J. FINEGAN, *Light from the Ancient Past: The Archaeological Background of Judaism and Christianity*, Princeton 1959, s. 478.

jącej woli Bożej działalności pasterskiej, a przynajmniej do wspólnej radości z powodu odnalezienia zagubionych. Radosne święto w domu pasterza (w. 6), które nie należy do codzienności jego życia, zostało opowiedziane przez ewangelistę prawdopodobnie po to, aby zachować paralelizm z dwiema pozostałymi przypowieściami, w których podobna radość jest usprawiedliwiona zaistniałą sytuacją (Łk 15,9.22-23.27).

Ponieważ przypowieść zbudowana jest między innymi jako pozytywna odpowiedź na pytanie retoryczne, słuchacze/czytelnicy stają się pośrednio uczestnikami radosnego wydarzenia. Także wspomniani w w. 2 szemrzący faryzeusze i uczeni w Piśmie powinni przyłączyć się do tej radości. Element ten, poprzez wezwanie do radości z w. 6, otrzymuje szczególnie silne wzmocnienie. Pasterz sprasza przyjaciół i bliskich, aby mogli radować się razem z nim. Prawie takie samo zaproszenie skierowane jest przez kobietę, która odnalazła drachmę (15,9b) oraz przez ojca syna marnotrawnego (15,23.32). Zaproszenie do uczestniczenia w radości kieruje się do każdego, kto odnalazł to, co zostało zgubione. Można tutaj odnajdywać nawiązanie do radosnego przebywania Jezusa u nawróconego celnika Lewiego, a także do szemrania faryzeuszy i uczonych (Łk 5,30; 19,7). Łukasz także w innych miejscach swej *Ewangelii* podejmuje temat radości (15,8-10; 15,11-32). Tutaj (w. 7) zestawia radość pasterza z radością Boga, dodając dość niezwykłą uwagę, że Bóg bardziej raduje się z jednego nawróconego grzesznika niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Ci, którzy dołączają się do tej radości z powodu odnalezionej zguby, włączają się w radość samego Boga oraz we wspólnotę z Bogiem. W ten sposób spożywane posiłki Jezusa z grzesznikami zostały pośrednio usprawiedliwione jako odzwierciedlenie radości Boga.

Można byłoby jeszcze zapytać, czy owa szczególna miłość Ojca do zagubionych nie jest niesprawiedliwa w stosunku do tych, którzy się nie zagubili. Podobnie jak wiele innych słów Jezusa, wypowiedź o 99 sprawiedliwych jest słuszna w konkretnym kontekście wypowiedzi Jezusa. Trzeba bowiem pamiętać, że „sprawiedliwość” faryzeuszy i uczonych w Piśmie miała także swą ciemną stronę. Było nią oddzielanie się i piętnowanie tych, którzy z powodu swego zawodu (celnicy) albo sytuacji społecznej nie mogli sprostać wszystkim zaleceniom *Tory*. Jezusowi chodziło o ponowną reintegrację w Ludzie Bożym owych odrzucanych przez faryzeuszy i uczonych warstw społecznych, określanych ogólnie jako „grzesznicy i celnicy”. Wzywając sprawiedliwych do dzielenia radości Boga, Jezus nawołuje także do równoczesnego przeżywania smutku Boga, bowiem przedmiotem radości wspólnoty winno być nawrócenie grzesznika, a nie przekonanie o własnej doskonałości.

PODSUMOWANIE

Krótką przypowieść o zagubionej owcy daje sposobność do wielokierunkowej i indywidualnej interpretacji. Podstawowe wydają się jednak wyłącznie dwa kierunki. Jest nim przede wszystkim radość w obliczu odnalezienia zagubionej owcy oraz przekonanie, że to odnalezienie odpowiada zbawczej woli Ojca, który jest w niebie.

BIBLIOGRAFIA

ERLEMANN K., *Gleichnisauslegung. Ein Lehr- und Arbeitsbuch*, Tübingen–Basel 1999; JÜLICHER A., *Die Gleichnisreden Jesu. Zwei Teile in einem Band*, Tübingen 1910; *Kompendium der Gleichnisse Jesu*, red. R. Zimmermann, Gütersloh 2007; MAURER H.J., *Gleichnisse Jesu als Metaphern, Paul Ricoeurs Hermeneutik der Gleichniserzählungen Jesu im Horizont des Symbols „Gottesherrschaft/Reich Gottes“* [BBB 111], Bodenheim 1997; NAJDA A., «Nowe perspektywy w badaniach nad przypowieściami Jezusa», *Zeszyty Naukowe SBP* 6:2009, s. 291-310; PACIOREK A., *Q – Ewangelia Galilejska*, Lublin 2001; PETERSEN W.L., «The Parable of the Lost Sheep in the Gospel of Thomas and the Synoptics», *NovT* 23:1981, s. 128-147.